

Aleksander Linowski

[Listy do Adama Kazimierza Czartoryskiego]¹

OPRAC. BOŻENA MAZURKOWA

30 maja 1804, Kraków

Z najżywszym ukontentowaniem, Mci Księżę Dobrodziej, rozkaz każdy WKsMci odbieram, choć w drobnych rzeczach miło mi być mu wysłużnym², bo moje serce ma nałóg przywiązania czynnego³ dla tej małej liczby osób, dla których prawdziwe czuję przywiązanie. Nie wiem, czy się WKsMość opowiedziałeś panu Skowrońskiemu⁴, dając mi zlecenie dobrać win dla niego, ale ja czułem powinność moją względem wyższego talentu i pisałem do niego z przeprosinami, *que j'ose empieter sur ses droit*⁵, i wyraziłem mu skromnie moją niespokojność względem sądu, który on wyda na próbki przeze mnie WKsMości posłane. Barszcz⁶, głuchy i twardy Barszcz, już tych win, które były dla WKsMci zamówione, w beczkach nie ma; wszystko na butelki rozlał i butelkami tylko wszystkie swoje stare reszty sprzedaje. Posyłam

1 W transkrypcji tekstu zmodernizowano system interpunkcyjny, zasady pisowni wielkich i małych liter oraz pisowni łącznej i rozdzielnej. Częstkę ruchomą 2 osoby 1. poj. czasu przeszłego (-ś) pisano łącznie, np. *jeszczes* (*zakłopotany*), *żes* (*wesół*). Wyraz *co-ś* zapisano z dywizem, aby uwyraźnić zaimkową końcówkę osobową. Zmodernizowano pisownię samogłosek *o, ó, u*. Nie zachowano grupy spółgłoskowej -*źrz-*. Zmodernizowano również zapis głosek *i, j, y*, także w wyrazach obcego pochodzenia (np. *edukacji; konkurencji, okazji*). Zmieniono końcówki narzędnika l. mn. przymiotników -*emi* na -*ymi*. Zamiast pochylonego *é*, zapisanego w podstawie wydania jako *y*, wprowadzono *e* jasne, będące jego kontynuacją. Zachowano niektóre dawne formy leksykalne (np. *przedarwać, wczora, najprzód*) i fleksyjne (*moję, tyce (się), senatory*). W podstawie występują formy: *Księcia, Księciu*, więc tak rozwijane są odpowiadające im skróty. Zachowano natomiast skróty złożonych formuł grzecznościowych, np. *WKsMci; KsJmci*. Zastosowano rozłączny zapis formy *nie masz* (łac. *non est*).

2 *Wysłużny* – sprawny, doświadczony w służbie; tu: usłużny.

3 *Czynny* – działający, aktywny; tu: poświadczony działaniem.

4 Mowa o Danielu Skowrońskim, sekretarzu Adama Kazimierza Czartoryskiego, z czasem przyjacielem domu; za wstawiennictwem księcia otrzymał nobilitację.

5 *Que j'ose empieter sur ses droit* – 'że śmiem następować na jego prawa' (czyli wkraczać w jego kompetencje); tłumaczenie fragmentów w języku francuskim – B. M. Składam podziękowania dr. Michałowi Bajerowi za korektę i szlif przekładów.

6 Zapewne Walenty Bartsch (1748-1823, nazwisko niekiedy zapisywano fonetycznie), ławnik krakowski od 1774 roku, wielokrotny prezes Rady Miejskiej (stąd określany mianem prezydenta miasta, ale w rozumieniu staropolskim), deputowany Krakowa na Sejm Rzeczypospolitej, wiceprezydent miasta w czasach austriackich oraz w Księstwie Warszawskim, dożywotni senator Wolnego Miasta Krakowa, członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

Ks[ię]ciu dwie butelki najlepszego jego wina, jedno na 15, drugie na 10 zł. Pierwszego sam wzięłem 40 butelek i posłałem do Petersburga⁷; jest na pewno wielkie wino⁸ i większych mało już jest w Krakowie, ale nie wiem, czy do gustu WKsMci przypadnie. Cóż, kiedy w tylu rzeczach gust WKsMci znając, w względzie wina nie miałem okazji żadnej powziąć wiadomości. Posyłam także próbeczkę jednej i jedynej beczki, która jest u p[ana] Mączyńskiego⁹, za którą chce 500 #¹⁰ złotem, jak świadczy przyłączony jego do mnie bilet. *En général, le prix des vieux vins devient un prix fou*¹¹ i jeżeli WKsMość chcesz sobie zrobić zapas win takich, życzę ich teraz jeszcze kupować, bo będą jeszcze droższe. Radziłbym Księżciu teraz wziąć tyle, ile na rok potrzeba, a dać zlecenie szukać powoli więcej, gdyż czas mając, lepiej i może cokolwiek taniej kupić może się znaleźć okazja. *Pour vous donner l'idée de chérité des vins: j'ai payé ces-jours ci 120 # pour 20 b[o]uteilles, que j'ai envoyé à Petersbourg pour Sa Majesté*¹² – ale tego wina już nie ma, tylko parę butelek.

*Nous allons donc avoir vu Empereur des Français!*¹³ *Carnot*¹⁴ *au Tribunal, S[i]eyès*¹⁵, *Lenjuinais*¹⁶ *et l'abbé Gregoire*¹⁷ *au Senat sont les seuls qui s'y opposent; encore je crois*

7 Linowski prawdopodobnie wysłał wina księciu Adamowi Jerzemu, który od roku 1794 (na początku wraz z bratem Konstantym Adamem) przebywał na dworze kolejno: Katarzyny II, Pawła I, od roku 1801 – Aleksandra I, a w latach 1804–1806 był ministrem spraw zagranicznych Imperium Rosyjskiego.

8 *Wielkie wino* – wino wysokiej jakości.

9 Zapewne Maciej Mączyński (Mączyński, 1766–1850), kupiec winny, członek krakowskiej Rady Municypalnej (1810–1815), deputowany na sejmy Księstwa Warszawskiego (1811, 1812). Jego ojcem był Wojciech Anzelm (1736–1814), kupiec, kronikarz konfederacji barskiej; a krewnym m.in. Wojciech (1775–1831), kupiec winny, w latach 1812–1813 komendant kompanii krakowskiej Gwardii Narodowej, pułkownik Milicji Wolnego Miasta Krakowa.

10 # – symbol oznaczający dukata lub florena nazywanego czerwonym złotym. To staropolskie określenie monety złotej odróżniało monetę obiegową (ok. 3,5 g złota) od ówczesnej jednostki obrachunkowej, czyli złotego polskiego. Równowartość czerwonego złotego to 16 i pół złotych polskich.

11 *En général, le prix des vieux vins devient un prix fou* – ‘Ogólnie rzecz ujmując, cena starych win jest szalona’.

12 *Pour vous donner l'idée de chérité des vins: j'ai payé ces-jours ci 120 # pour 20 b[o]uteilles, que j'ai envoyé à Petersbourg pour Sa Majesté* – ‘Aby uzmysłowić WKsMci drożyznę win: w tych dniach zapłaciłem 120 dukatów za 20 butelek, które wysłałem do Petersburga dla Jego Książęcej Mości’.

13 Napoleon I Bonaparte został cesarzem Francuzów 18 maja 1804 r. Uroczysta koronacja odbyła się 2 grudnia 1804 r.

14 Lazare Nicolas Marguerite Carnot (1753–1823), francuski polityk, matematyk, generał, inżynier wojskowy nazywany Wielkim Carnotem. Mianowany przez Napoleona ministrem wojny (1800), wkrótce jednak znalazł się w opozycji, przeciwny jego imperialnym dążeniom i polityce podboju. W 1804 roku podał się do dymisji.

15 Emmanuel-Joseph Sieyès (1748–1836), francuski duchowny katolicki, opat, jeden z głównych inicjatorów rewolucji francuskiej i Konsulatu oraz współtwórców senatu konserwatywnego. W okresie I Cesarstwa (1804–1814) rzadko udzielał się publicznie.

16 Jean Denis Lanjuinais (Lenjuinais, 1753–1827), francuski prawnik i polityk. W senacie sprzeciwiał się forsowanej przez Napoleona koncepcji dożywotniego konsulatu, a następnie ustanowieniu we Francji cesarstwa.

17 Henri Jean-Baptiste Gregoire (1750–1831), ksiądz katolicki, konstytucyjny biskup i francuski polityk, jeden ze współtwórców rewolucji francuskiej. W senacie (1801) przeciwstawiał się tyranii

*que cette opposition n'est que pour constater la liberté des suffrages*¹⁸. Wszystko zważywszy, Francja inaczej skończyć nie mogła. Powrót dawnej rodziny był *à la vigueur*¹⁹ niepodobny, nowej innej wziąć trudno było, kiedy geniusz, usługi zrobione i już pewna władza dzierzona zręczną ręką za Bonapartem mówiły – może ja się mylę, ale zobaczysz WKsMość, że Europa tak ten wypadek przyjmie *de la nécessité absolue des choses*²⁰. Zżymać się będą, ale wojny nie będzie, chyba z Moskwą, która floty swoje z angielskimi złączy, bo ani cesarza, ani króla pruskiego nie wciągnie do niej. Mówią jednak, że Thugut²¹ przybył do Wiednia, co by było znakiem przeciwnym temu, co mówię. Jakkolwiek bądź, *c'est la Russie, qui a le plus beau jeu, un peu de tête, un peu d'adresse, et surtout de la vigueur*²². Można by sobie zrobić panowanie całego słowackiego języka²³.

Rekomenduję WKsMci dzieło, które mi przypadkiem w ręce wpadło – to jest „*Esprit de l'histoire, ou Lettres politiques et morales d'un père à son fils, sur la manière d'étudier l'histoire*” – en 4 volume – par Mr Antoine Ferrand, ancien magistrat – à Paris²⁴. Wszystko, co się tycze historii francuskiej, jest traktowane głęboko i doskonale, pełne dzieło uwag niepospolitych, dobrze pisane i wszystkie wielkie wypadki sądzone i roztrząsane z mocnym rozsądkiem i prawdziwą ludzi znajomością. Co mnie zadziwiło w dziele tak na pewnym fundamencie prawd historycznych zasadzonym, jest to, co w artykule o początkach Polski mówi: że pierwszy król był Francuz nazwiskiem Samon, kupiec z miasta Sens, który

Bonapartego, przyjęciu konkordatu, dożywotniemu konsulatowi, ustanowieniu we Francji imperium i przywróceniu szlachty.

- 18 *Nous allons donc avoir vu Empereur des Français! Carnot au Tribunal, S[i]eyés, Lenjuinais et l'abbé Gregoire au Senat sont les seuls qui s'y opposent; encore je crois que cette opposition n'est que pour constater la liberté des suffrages* – ‘Ujrzymy zatem cesarza Francuzów! Carnot w Trybunale, S[i]eyés, Lenjuinais i ojciec Gregoire w Senacie są jedynymi, którzy się temu sprzeciwiają; choć sądzę, że ta niezgoda ma jedynie na celu potwierdzenie swobody wyborów’.
- 19 *Powrót dawnej rodziny był à la vigueur* – powrót dawnej rodziny panującej ‘do władzy’; mowa o dynastii Burbonów, z której pochodzili: Ludwik XIV, Ludwik XV i Ludwik XVI.
- 20 *De la nécessité absolue des choses* – ‘jako absolutną konieczność (kolej rzeczy)’.
- 21 Franz Maria von Thugut, właśc. Johann Amadeus Franz de Paula, baron von Thugut (1736-1818), austriacki dyplomata i polityk; kanclerz i minister spraw zagranicznych Austrii (1793-1800); zwolennik walki z rewolucjonistami francuskimi i Napoleonem. Klęska pod Hohenlinden (3 grudnia 1800) zakończyła jego karierę.
- 22 *C'est la Russie, qui a le plus beau jeu, un peu de tête, un peu d'adresse, et surtout de la vigueur* – ‘właśnie Rosja ma najlepsze karty w grze (największe szanse powodzenia), trochę rozumu, trochę zręczności i nade wszystko siły (stanowczości)’.
- 23 *Słowacki język* – w kontekście opinii o potędze militarnej Rosji wypowiedź dotyczyła terytorialnego rozprzestrzenienia się nie języka słowackiego, lecz słowiańskiego – tu w znaczeniu: rosyjskiego.
- 24 Chodzi o książkę Antoine-François-Claude Ferrand *Esprit de l'histoire, ou Lettres politiques et morales d'un père à son fils, sur la manière d'étudier l'histoire en général, et particulièrement l'histoire de France* (t. 1-4, Paris 1802). O popularności dzieła świadczy jego reedycja w 1803 r. i aż pięć wydań do r. 1809.

Sarmatom przeciwko Dagobertowi, królowi Francuzów²⁵, dowodząc, Francuzów pobił i za to królem był wykrzykniony²⁶. *Voila un trait de l'histoire de Pologne, que je n'ai pas cru retrouver dans un ouvrage comme celui-ci*²⁷. Mimo tego to dzieło jest ważne i godne, byś go WSKsMość przejrzał. Dostanie go, rozumiem, w Warszawie.

Nasza Grafowa²⁸ dziś wyjeżdża do Wiednia, ale nie wiem, jak wytrzyma tę drogę. Z pań już tu nie ma, jak tylko p[ani] Wodzicka²⁹ i p[ani] Wąsowiczowa³⁰, które obydwie co dzień Grafową bawić przyjeżdżają. Pierwsza czasem na wieś wyjeżdża na dzień, druga siedzi w swoim ogrodzie i nad Emilcią duka³¹, dosyć zdrowa, wczora ją widziałem i powiedziałem jej, że mam od WKsMci okazję.

Wpółśród moich nudnych kłopotów nie tracę z myśli tego projektu, który się memu sercu uśmiecha, to jest pojechania do Puław, ale ten ś[więty] Jan³² jest prawdziwa sekatura³³, ma swoją przednią straż i swój odwód³⁴, *composé d'un essaim des troupes légères et pilliardes auxquels avec toute mon habilité, j'ai de la peine de tenir tête*³⁵. Puławy uważam jak fortecę, do której chciałbym się porządnie zre[j]terować³⁶ *et me mettre le plus tôt à l'abri de cette guerre de chicane*³⁷. Dalibóg mi się czasem chce płakać, *ce qui n'est pas extrêmement heroïque*³⁸, tak mi się już uprzykrzyło nie być

25 Dagobert I (ok. 603-639), król Franków od r. 623 w Austrazji. Po śmierci ojca Chlotara II (629) odziedziczył Neustrię. Zachował podział królestwa na Austrazję, Neustrię i Burgundię.

26 *Wykrzykniony* – okrzyknięty; historia o Samonie jako pierwszym polskim królu opisana jest w drugim tomie dzieła (w pierwszym wydaniu – s. 105-106).

27 *Voila un trait de l'histoire de Pologne, que je n'ai pas cru retrouver dans un ouvrage comme celui-ci* – 'Oto rys historii Polski, jakiego nie spodziewałem się odnaleźć w dziele takim jak to właśnie'.

28 Być może pod tym szlacheckim tytułem kryje się żona hrabiego (grafa) Josepha O'Donnell von Tyrconnell. Troska o podróż grafowej do Wiednia wskazywałby na jej zaawansowany wiek. Osobą tą mogła być Therese O'Donnell – albo już jego druga żona Josephine Geisbruck (1779-1833).

29 Poślubiona 15 września 1795 roku przez Stanisława Wodzickiego Anna hrabina Jabłonowska, kasztelanka wiślicka, córka Rocha Michała i Katarzyny z książąt Ossolińskich.

30 Julia hrabina O'Donnell de Tyrconnell (1776-1853), od 7 listopada 1796 żona Józefa Kalasantego Dunina-Wąsowicza (1773-1831).

31 Emilia Dunin-Wąsowicz Sołtykowa (1790-1864), córka Julii i Józefa Kalasantego, późniejsza (od 1817 r.) druga żona Władysława Sołtyka (1787-1831).

32 Prawdopodobnie chodzi o dzień św. Jana (24 czerwca).

33 *Sekatura* – nękanie lub prześladowanie kogoś.

34 *Odwód* – tylna straż oddziału lub armii.

35 *Composé d'un essaim des troupes légères et pilliardes auxquels avec toute mon habilité, j'ai de la peine de tenir tête* – 'złożony z gromady lekkich oddziałów trudniących się rabunkiem, którym przy wszelkich moich umiejętnościach trudno mi stawić czoła'.

36 *Zre[j]terować się* – wycofać się, tu także: schronić się.

37 *Me mettre le plus tôt à l'abri de cette guerre de chicane* – 'aby ochronić się najszybciej, jak to możliwe, przed tymi zaczepkami'.

38 *Ce qui n'est pas extrêmement heroïque* – 'co nie jest nadzwyczaj bohaterkie'.

nigdy panem swojego czasu. *Mais* „*Jean qui pleure et Jean qui rit*”³⁹; powiadam sobie: „jeszcze nie bardzo zakłopotany, kiedy masz czas pół ów kupiony, list do Księcia napisać i wolność nadużywania jego cierpliwości”. Prawda, że to trochę długo, Mci Książę, ale cóż kiedy z WKsMcią rozstać się trudno i rozstając się, jeszcze się odzywa potrzeba powtórzenia tego, co-ś już sto razy słyszał, że WKsMci trochę kochać nie można, że go kochać trzeba całym sercem, szanować całą duszy możliwością i schnąć z żądania widzenia go jak najprędzej. Do nóg upadam WKsMci Dobrodzieja

A. L.

21 8bris 1804, Kraków

JOMci Książę Dobrodzieju. Stanąwszy przedwczora w Krakowie, zastałem tu dawny list WKsMci Dobrodzieja, na który mam honor mu odpisać. Odsyłam ten, który mi posłać raczyłeś i donoszę, że p[ana] Stonińskiego⁴⁰ tu nie masz i że o nowym jego tłumaczeniu nic nie wiem; dodać muszę, że ten pod[ś]ciwy⁴¹ i bardzo pracowity człowiek z najlepszą chęcią nie może złapać ducha stylu polskiego i chcąc być niezmiernie wiernym, niemczy polszczyznę; widziałem to w jego przekładaniu książeczki Kampa⁴², w którym starałem się co z większego zrobić poprawki, ale rzecz całkowitego przetopienia⁴³ zdawała mi się potrzebować. Prawdziwie pięknego tłumaczenia on zrobić nie zdoła, ale w dziełach, gdzie idzie tylko o myśli autora, tak pożytecznych, jak są rady Kampa swej córce⁴⁴, można mu darować brak piękności stylu, w którym jest przeciw pewna prostota czyniąca to tłumaczenie znośnym. Co się zaś tycze powtórnych jego robót, o tych nic WKsMci powiedzieć nie mogę,

39 *Mais* „*Jean qui pleure et Jean qui rit*” – ‘Ale „Jan, który płacze i Jan, który się śmieje” – francuskie powiedzenie pochodzi z tak zatytułowanego wiersza, w którym Wolter zwraca uwagę na wszechstronność istoty ludzkiej, skoro człowiek jest w stanie w godzinach porannych cierpieć z powodu depresji, a w nocny – ucztować.

40 Mowa o tłumaczu Franciszku Stonińskim; poza odnotowaniem w *Bibliografii polskiej* Karola Estreicherera w przypadku jednego przekładu – brak o nim innych danych. Nie wiadomo, czy jest tożsamy ze zm. 26 marca 1847 r. (w wieku 79 lat) tegoż imienia i nazwiska profesorem krakowskiego Liceum św. Anny, seniorem Bursy Jerozolimskiej i sekretarzem Dozoru Głównego Szkół Początkowych.

41 *Pod[ś]ciwy* – poczciwy, czyli szlachetny, prawy, uczciwy; także życzliwy w stosunku do innych.

42 Joachim Heinrich Campé (Kamp, 1746-1818), niemiecki pisarz, językoznawca, pedagog i wydawca, główny przedstawiciel filantropizmu i niemieckiego oświecenia.

43 *Przetopienie* – tu przenośnie: ponowne przełożenie.

44 Mowa o dziele Kampa *Väterlicher Rath für meine Tochter: Ein Gegenstück zum Theophron, der erwachsenen weiblichen Jugend gewidmet* (1789), w przekładzie Stonińskiego wydanym z dedykacją dla księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego: *Rady ojca dla córki. Dziełko pięciu pięknej poświęcone*, Kraków 1805. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 2: (G-L), Kraków 1874, s. 346; informacja o tłumaczu i przekładzie także w t. 4: (R-U), Kraków 1878, s. 277.

gdyż w czasie mojej tu niebytności⁴⁵ Słoniński przeniósł się o 10 mil od Krakowa, jak sam WKsMci wyraża.

Wraz z listem WKsMci Dobrodzieja znalazłem tu list Pani Wąs[owiczowej], która mi pisze jeszcze z Baden⁴⁶, iż bardzo dobrze się tam bawi: „*je m’amuse, que c’est un charme!*”⁴⁷ – to jest jej wyraz – i zdrowsza nierównie. Od spokojności umysłu i wewnętrznego ukontentowania nasze zdrowie całkiem zależy, żelazna bowiem człowieka rdza umartwień i niesmaków pożyta⁴⁸ być może; „*j’en scais des nouvelles*”⁴⁹. Pani Wąs[owiczowa] pisze do mnie w interesie z swą ciotką⁵⁰, która jej dała asygnacją⁵¹ na 500 # do funduszu mającego być w forum stanisławowskim⁵², który tak już znajduje się pierwszymi długami obciążony, iż tam dla p[ani] Wąs[owiczowej] szeląga⁵³ nie ma. Ta sumka była jej dana od męża i na nie rachowała, wybierając się do Wiednia; zostanie więc *probablement*⁵⁴ na sucho⁵⁵, jeżeli nie znajdziemy z p[anem] Zarzyckim (który ten interes miał w ręku) jakiego sposobu, aby tę babę podstępna do zapłacenia 500 # nakłonić; „*à-t-on jamais vu un trait de friponnerie comme celui-là de la parte d’une tante!*”⁵⁶

Zastałem Kraków tak pusty i głuchy, że dotąd jeszcze wyjść nigdzie nie miałem chęci. Są tu już jednak Starostwo Skotniccy i obie ich córki; przyjechali także Ożarowscy na długie mieszkanie dla edukacji swych dzieci⁵⁷, ale nie mogli mniej dogodnego w tym celu dobrać miejsca. Nie słyhać tu, tylko narzekania i coraz

45 *Niebytność* – nieobecność.

46 Miasto Baden-Baden (Badenia-Wirtembergia) – popularne, zwłaszcza w XVIII w., uzdrowisko, odwiedzane ze względów leczniczych, ale również w celach towarzyskich, ponieważ zjeżdżała się tam śmietanka europejska.

47 *Je m’amuse, que c’est un charme!* – ‘dobrze się bawię, to urocze!’

48 *Pożyta* – pokonana.

49 *J’en scais des nouvelles* – ‘mam wiadomości od niej’.

50 Być może Linowski miał na uwadze ciotkę męża Julii Wąsowiczowej, czyli siostrę matki hrabiego – Ludwikę Korwin Kochanowską z Kruszyńskich (ur. 1740).

51 *Asygnacja* – pisemne zlecenie wypłacenia określonej sumy pieniędzy lub wydania określonych przedmiotów; tzw. pieniądz papierowy.

52 *Forum* – sąd właściwy dla rozstrzygnięcia danej sprawy; mowa tu zatem o sądzie grodzkim w Stanisławowie na Pokuciu.

53 *Szeląg* – dawna moneta polska równa 1/3 części grosza i jednostka obrachunkowa; tu: nawiązanie do powiedzenia potocznego *nie mieć (złamanego) szeląga (przy duszy)*, czyli ‘nie posiadać żadnych pieniędzy’.

54 *Probablement* – ‘prawdopodobnie’.

55 *Na sucho* – z niczym.

56 *À-t-on jamais vu un trait de friponnerie comme celui-là de la parte d’une tante!* – ‘Widział kto takie szelmostwo, pochodzące od kobiety będącej czyjaś ciotką?’

57 Być może chodzi o hrabiego, od 1794 r. generała-majora Kajetana Ożarowskiego (1767-1811), syna niesławnego hetmana Piotra, i Cecylię Broel-Plater, rodziców czterech synów i pięciu córek.

nowe konceptów rządowych bojaźni. Ale nie chcę tym nudzić WKsMci. Starsi tutejsi polękali się wiadomościami, które odebrali od granic, że tam Prusaków jakaś ma się zgromadzać liczba; przyszli mnie się pytać, czy w Warszawie o czym nie słyszałem, ale nic im o tym powiedzieć nie umiałem. *Il paraît que le monde politique est redevenu un chaos qui attend une main habile pour le débrouiller; on ne sait que craindre et qu'espérer, mais il est difficile que l'Europe échappe a une nouvelle commotion*⁵⁸.

Wysłała z druku geometria astronomiczna Śniadeckiego⁵⁹, pierwsze dzieło prawdziwie klasyczne w naszym języku; jeżeli jej WKsMość z Warszawy nie masz, możesz mnie rozkazać, abym mu go przysłał. Składam mnie u nóg WKsMci Dobrodzieja, wiecznie przywiązany jego sługa.

A. L.

11 9bris 1804, Kraków

JOMci Księżę Dobrodzieju. Nie wiem, od czego mój list zacząć, czy od wyrazów ukontentowania, które mi przyjazny list WKsMci sprawił, czy od gniewu, który z WKsMcią na niedołęgi literackie szczerze dzielę. Niech ich nie znam! Przecież oni gniew uśmierzają, pobudzając do śmiechu. Głupiec taki jak von Skoraszewski⁶⁰ jest Dobrodziejem, jak kiedyś Rudnicka⁶¹ mawiała, ale kto mnie doprawdy gniewa, to ten Areopag, który wielkie rzeczy zapowiedziawszy, pełen próżności i nadęty niesforną zbieraniną, nic ważnego nie robi; którego członki typograficzne spekulacje porobiwszy, drukują wybory bez wyboru, wiersze bez smaku, prozę bez nauki, a co najwięcej często polszczyznę łataną obrotami obcych języków; „Pamiętnik”, który z wielkim żalem ekskscjędza Dmochowskiego zakazanym jest w Galicjach, już nic interesującego nie miewa, bo autor wieś kupił i już muzy dlań pierwszymi

58 *Il paraît que le monde politique est redevenu un chaos qui attend une main habile pour le débrouiller; on ne sait que craindre et qu'espérer, mais il est difficile que l'Europe échappe a une nouvelle commotion* – ‘Wygląda na to, że w świecie polityki znowu zapanował chaos, oczekujący na sprawną dłoń, która zaprowadzi w nim porządek; można tylko żywić obawy i nadzieje, ale niepodobna, aby Europie udało się uniknąć nowego wstrząsu’.

59 Zob. J. Śniadecki, *Discours sur le programme proposé par la société littéraire de Varsovie: En payant un juste tribut d'eloges à la memoire de Copernic montret ce que lui devoient les sciences mathématiques notamment l'astronomie au siècle où il vecut quel parti il a tire des travaux des ses prédécesseurs comment il en a profité dans quelques sources il a puise, apprecier enfin l'influence de sa doctrine sur l'etat actuel de ces sciences en Europe*, traduit du polonais... par W. Tęgoborski, Varsovie 1803.

60 Józef Maksymilian (lub Maksymilian Józef) Skoraszewski (Pomian-Skoraszewski, Pomian von Skoraszewski, Skoraszewski) (druga poł. XVIII – pierwsza poł. XIX w.), tłumacz powieści i powiastek, autor podręczników o znikomej wartości poznawczej i dydaktycznej, drobny aferzysta, który wydudzał pieniądze na prenumeraty niezrealizowanych wydawnictw, a także ogłaszał egzaminy do nieistniejących konwiktów Collegium Nobilium.

61 Osoba nieznaną.

bóstwami być przestały⁶². Kiedy widzę gorliwość WKsMci dla literatury naszej⁶³, żałuję, że talentu jakiego takiego nie pielegnowałem lepiej. Samo przypodobanie się Jemu byłoby dla mnie podchlebniejsze niż wieńce, ale już żałować nierychło.

Anegdota podolska niezmiernie mnie ucieszyła. Pamiętam tę poczwarę, kiedy się, jak smok na górze Wawel, na sali piknikowej⁶⁴ pokazała.

Interes P[ani] Wąs[owiczowej] będzie zrobiony; tymczasem pisałem do niej i na przypadek *d'un deficit je lui ai fait des propositions pour les moyens de le remplir en attendant l'argent de sa tante*⁶⁵. Watsonów⁶⁶ tu jeszcze nie widziałem, zlecenie WKsMci dopełnię z gorliwością *trop heureux de pouvoir être bon à quelque chose à ceux aux quels vous vous interessez*⁶⁷.

Dopełnię także WKsMci Dobrodzieja zleceń do tych dam, jak tylko ich zobaczę, bo od kilku dni nie będąc bardzo zdrow, nie wychodzę z domu. Książkę Śniadeckiego posyłam⁶⁸. Za największą łaskę proszę WKsMci podziękować Księżnie Jmć Dobrodziejce za piękne konie, które z najżywszą wdzięcznością przyjąłem i gotów jestem, byle się okazja zdarzyła, szukać wszędzie czegoś takiego, czym bym jej się tylko przysłużyć rozumiał, do jej ulubionego zbioru⁶⁹. *Mille amitiés à l'excellent*

- 62 Franciszek Ksawery Dmochowski (1762–1808), pijar, działacz polityczny, publicysta, teoretyk literatury klasycystycznej, poeta i tłumacz, wydawca. W roku 1794 przeszedł na protestantyzm i (co zbulwersowało opinię publiczną) ożenił się ze swoją uczennicą Izabelą Mikorską. W latach 1801–1805 redagował i wydawał „Nowy Pamiętnik Warszawski”, miesięcznik o charakterze literacko-politycznym. W okresie porozbiorowym równoległe prowadził też działalność wydawniczą i przekładową, natomiast oryginalna twórczość, w tym również poetycka, stanowiła wówczas niewielką część jego dorobku. Pomyślna realizacja podjętych zamierzeń zapewniła mu w tym czasie stabilizację życiową; nabył majątek Świecz na Kujawach i dworek w Warszawie przy ulicy Pawiej.
- 63 Zwieńczeniem refleksji księcia nad warsztatem pisarskim i nad polską literaturą były *Mysli o pismach polskich, z uwagami nad sposobem pisania w rozmaitych materiach*. Dzieło to powstało w 1801 r. (wyd. Wilno 1801 – właśc. 1810); możliwe, że Linowski znał je przed drukiem i do tego właśnie nawiązuje w liście.
- 64 Pokój, w którym zbierało się towarzystwo uczestniczące w wycieczce poza miasto, połączonej z zabawą i jedzeniem zabranej ze sobą żywności.
- 65 *Na przypadek d'un deficit je lui ai fait des propositions pour les moyens de le remplir en attendant l'argent de sa tante* – ‘w przypadku niedoborów finansowych zaproponowałem jej środki w oczekiwaniu na pieniądze od ciotki’.
- 66 Nazwisko Watson nosił jeden z nauczycieli księcia Czartoryskiego (T. Frączyk, *Adam Kazimierz Czartoryski. Biografia historyczno-literacka na tle przemian ideowych polskiego Oświecenia*, Kraków 2012, s. 73). Być może „Watsonowie”, o których książkę dopytywał Linowski, to potomkowie owego pedagoga. Trudno jednak stwierdzić, czy byli spokrewnieni z Tomaszem Watsonem, który w latach 1835–1837 dzierżawił w Ordynacji Zamojskich folwark Kulików i przebywał tam wraz z żoną Anną i sześciorgiem dzieci (A. Kiper, *Anglicy w Ordynacji Zamojskiej w XIX wieku*, „Rocznik Kolbuszowski” 2012, t. 12, nr 7, s. 31–50).
- 67 *Trop heureux de pouvoir être bon à quelque chose à ceux aux quels vous vous interessez* – ‘bardzo szczęśliwy, że mogę pomóc w czymkolwiek, czym się interesujesz’.
- 68 Wspomniana w poprzednim liście publikacja francuskojęzyczna Jana Śniadeckiego.
- 69 Ulubionym zbiorem Izabeli Czartoryskiej była wtedy „księga sybillijska”, w której zamieszczano utwory powstające z okazji złożenia do Świątyni Sybilli jakiejś nowej pamiątki lub wiersze powsta-

*Seauveaud*⁷⁰. Ludzie WKsMci się spieszą, zatrzymywać ich nie śmiem, kończyć muszę list, który by końca nie miał, gdybym chciał WKsMci wyrazić wszystko, co moje serce uszanowania, przywiązania i wdzięczności obejmuje dla najlepszego z ludzi i najszanowniejszego, a śmiem powiedzieć: najukochańszego mojego Księcia. *Je me mets a vos pieds et j'espere (je vis de cette esperance) d'avoir dans peu l'honneur de me rapprocher de V. Altesse, quand il ne resterait de place à Puławy pour moi que le plus petit trou, ou il, ou il gèlerait à pierre fendre*⁷¹. Do nóg upadam WKsMci.

A. L.

5 marca 1805, Kraków

JOMci Książę Dobrodziej. Kiedy moje oczy, dla których tyle dni zamknięty być musiałem, pozwalają mi pisać, używam tego dobra na złożenie mnie u nóg WKsMci Dobrodzieja. Dni bachusowe⁷² smutnie przepędziłem, samotnie i nic robić nie mogąc. Zapominam o nudach i cierpieniu, mogąc już do WKsMci Dobrodzieja odezwać się i z pierwiastek⁷³ ukontentowania⁷⁴ po tak przykrej słabości hołd Jemu złożyć. WKsMość, który najlepiej czujesz pożytek i przyjemność tego zmysłu, osądzisz, ile słabość jego przykrości, odzyskanie zdrowia pociechy mi przynosi. Szał wesołości zajmował wszystkich, chory przeto zostawiony był samotności nieczynnej; dlatego rad bym, aby kto ustanowił zakon miłosierdzia, którego by członków pierwszym powołaniem było służyć za czytelników tym, którzy na oczy chorują, zwłaszcza w dni karnawałowe.

Major, wróciwszy z Puław i Puławami upojony⁷⁵, przywiózł mi słodką wiadomość, żeś WKsMość Dobrodziej zdrów i wesół, a co prawie równie rozczuliło moje serce, dodał, że łaskawie o przywiązanym sobie pamiętasz słudze. Podług odgłosu pu-

jące pod wpływem oglądaniu zebranych tam eksponatów. Linowski był szczególnie zainteresowany puławskim muzeum. Jego odę odczytano przy poświęceniu tej budowli. Ponadto różnymi drobiazgami wzbogacał zbiory puławskiego muzeum.

70 *Mille amitiés à l'excellent Seauveaud* – 'Tysięczne pokłony dla znakomitego Seauveaud'; być może wspomniany tu został podpułkownik Lorenz von Seauveaud, który rok później zginął pod Austerlitz.

71 *Je me mets a vos pieds et j'espere (je vis de cette esperance) d'avoir dans peu l'honneur de me rapprocher de V. Altesse, quand il ne resterait de place à Puławy pour moi que le plus petit trou, ou il gèlerait à pierre fendre* – 'Upadam do Twoich stóp i mam nadzieję (żyję tą nadzieją)' na rychły zaszczyt bodaj niewielkiego zbliżenia się do Waszej Książęcej Mości, nawet gdyby w Puławach było dla mnie miejsce tylko w najmniejszej dziurze, gdzie marzłoby się na kość'.

72 *Dni bachusowe* – ostatnie trzy dni karnawału, określane też jako kuse dni, zapusty, ostatki, bachusy.

73 *Pierwiastek* – w l. mn. pierwiastki oznaczały zalążek, zarodek czegoś.

74 *Ukontentowanie* – zadowolenie.

75 *Upojony* – zachwycony.

blicznego o mianowaniu WKsMci feldmarszałkiem należałoby mi wysadzić się⁷⁶ na powinszowanie, ale najprzód nie wiem, czy ta wieść jest pewna; po wtóre, mam to za wypadek dość obojętny dla szczęśliwości WKsMci Dobrodzieja, lubo⁷⁷ podchlebny jego współziomkom⁷⁸; i dlatego winszować będę wtedy, kiedy się dowiem, żeś WKsMość kontent. Słyszałem także o przesłanym KsJmci Adamowi Złotym Runie⁷⁹ i stąd o wnioskach rozmaitych; nie robiąc zaś sam żadnych, czuję ukontentowanie, że rząd tutejszy jest w przypadku przeciw, aby dwóch Polaków menażować⁸⁰.

Powinien bym WKsMci Dobrodziejowi donieść ciekawsze karnawału skończonego wypadki jako mieszkaniec (choć poniewolny⁸¹) miasta, gdzie tego roku wiele i w wielkiej liczbie bawiono się. Tańcowano, balowano, ale, Mości Księżę Dobrodzieju, nasza społeczność *n'a qui une activité machinale*⁸²; nasze damy są jak te senatory rzymskie, którzy z poważną spokojnością w swych krzesłach czekali miecza Gaulów⁸³, tak one z doskonałym nieporuszeniem duszy czekają zbójczej⁸⁴ ręki czasu niszczącego świeżość i wdzięki; społeczność więc cała jest bez wypadków. Jedno przeciw wspomnieć i donieść mogę dzieło miłości i karnawału: panna Justyna zrobiła pasją⁸⁵ nagłą, gwałtowną i prowadzącą do związków małżeńskich. Przeznaczenie chciało, iż przyjechała z Kobylanki z siostrą tego dnia⁸⁶, kiedy przyjechał z Paryża pan Węgierski, synowiec sławnego rymotwórcy⁸⁷. Nazajutrz spotkali się na balu i na pierwsze spojrzenie mój młodzieniec nieznane, jak mówi, dotąd poczuł wzruszenia i czego sekwańskie nimfy⁸⁸ poczuć mu nie dały, to pasterka gór

76 *Wysadzić się* – zrobić coś w sposób przesadnie wystawny, aby zaimponować innym.

77 *Lubo* – chociaż.

78 *Współziomkom* – rodakom.

79 Starszy syn księcia Adama Kazimierza nigdy nie został kawalerem orderu cesarskiego Złotego Runa; generała ziem podolskich uhonorowano tym szacownym odznaczeniem habsburskim dopiero w 1808 r.

80 *Menażować* – wyrażać szacunek.

81 *Poniewolny* – przymusowy, niedobrowolny.

82 *N'a qui une activité machinale* – 'cechuje tylko ruchliwość powierzchowna'.

83 Aluzja do najazdów na Wieczne Miasto wojowniczych plemion zamieszkujących Galię. Między innymi w roku 387 p.n.e. Celtowie pod wodzą Brennusa zdobyli Rzym i zmusili mieszkańców do zapłaty wielkiego okupu.

84 *Zbójcza* – niszcząca.

85 *Pasja* – wielkie, namiętne zaangażowanie uczuciowe w coś, namiętne przejęcie się czymś.

86 Kobylanka należała wówczas do dóbr hrabiego Ignacego Wielopolskiego (1741-1797) i jego drugiej żony Rozalii z Moszczeńskich (1750-1806), a hrabianka Justyna (1780-1849) była ich córką; jej siostra to jedna z trzech pozostałych córek hrabiostwa: Elżbieta, Ludwika lub Marianna.

87 Mowa o Michale Węgierskim (ur. 1770), synu Konstancji z Węgierskich Węgierskiej – siostry poety Tomasza Kajetana (1756-1787); *pasterka gór żywiołkich* – Justyną Wielopolską, przyszłą żoną młodzieńca, który został spadkobiercą przedwcześnie zmarłego literata.

88 *Sekwańskie nimfy* – metafora uwodzicielskich Francuzek, mieszanek kraju nad Sekwaną.

żywieckich sprawiła⁸⁹. Odtąd kocha się zapamiętała; lecz co jest w tym ciekawego, to widzieć pannę Justynę, jak się z całego serca śmieje i jak się w swej najlepszej wierze dziwuje sama, że tak mocną zrobić mogła pasją. *On ne peut guère lui en parler sans qu'elle se mette à rire aux éclats*⁹⁰. Węgierski już otrzymał od Grafowej pozwolenie formalnej konkurencji⁹¹ i margrabina jest postanowiona przez matkę⁹² – *l'arbitre du sort de ce couple predestiné*⁹³.

*Vous souvez sûrement, Mon Prince, l'accident de Maurice O'Donnell*⁹⁴, *il a en un coup d'épée, il s'est battu avec un Suedois; On dit qu'après une longue maladie il se porte déjà bien*⁹⁵. P[ani] Wąsowiczowa do nikogo w Krakowie nie pisuje, co dowodzi, że musi być bardzo Wiedniem zajęta. Onegdaj Józef Wielhorski⁹⁶ pojechał do Michała, brata swego, bo mu dano znać, że śmiertelnie chory i wątpią, czy go już żywego zastanie⁹⁷. Chorych w mieście mamy wiele, między innymi starościna Skotnicka na mocny kaszel, Jaskiewicz⁹⁸ na podagrę⁹⁹.

Składam WKsMci Dobrodziejowi podziękowanie za list do gen[erała] Hohenzollern, który spodziewam się, choć później będzie skutecznym, bo mi wiele oświad-

89 Należąca do hrabiostwa wieś małopolska Kobylanka położona jest w Gorcach (zob. przypis 106).

90 *On ne peut guère lui en parler sans qu'elle se mette à rire aux éclats* – ‘Gdy tylko się jej o tym wspomni, natychmiast wybuchła śmiechem’.

91 *Formalna konkurencja* – oficjalne konkury, czyli staranie się o zgodę na poślubienie panny.

92 *Postanowiona przez matkę* – tu: matka zdecydowała o małżeństwie córki; mowa o Justynie Wielopolskiej i jej matce, hrabinie Rozalii z Moszczeńskich.

93 *L'arbitre du sort de ce couple predestiné* – ‘sędziogo losu tej przeznaczonej sobie pary’.

94 Moritz graf O'Donnell von Tyrconnell (1780-1843), ur. w Wiedniu hrabia irlandzkiego pochodzenia; syn ministra Josepha grafa O'Donnell von Tyrconnell (1755-1810) i Therese O'Donnell; wnuk generała majora Heinricha grafa O'Donnell von Tyrconnell (1726-1789) i księżniczki Leopoldine Kantacuzene (Cantacuzino, 1735-1791); porucznik (1796), następnie kapitan (1799). W 1802 r. pożegnał się ze służbą.

95 *Vous souvez sûrement Mon Prince l'accident de Maurice O'Donnell; il a en un coup d'épée, il s'est battu avec un Suedois; on dit qu'après une longue maladie il se porte déjà bien* – ‘Z pewnością wiesz, mój Książę, o wypadku Maurycego O'Donnella; otrzymał on cięcie szpadą, gdy walczył ze Szwedem; mówi się, że po długiej chorobie ma się już dobrze’.

96 Józef Wielhorski (1759-1817), syn Michała i Elżbiety z Ogińskich, służył w armiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1789-1792). Po udziale w wojnie polsko-rosyjskiej 1792 r. podał się do dymisji (15 września). Ponownie w wojsku polskim w 1794 r., początkowo w randze pułkownika, a następnie generała majora. Generał z nominacji francuskiej w legionach polskich we Włoszech (1797-1799). W roku 1799 podał się do dymisji i wrócił do kraju. Później wiceminister wojny Królestwa Warszawskiego i minister wojny Królestwa Polskiego.

97 Michał Wielhorski (1755-1805), brat Józefa, służył w armii austriackiej (do 1789 i od 1804), awansowany na generała majora w 1804; polski brygadier, generałem majorem (1792) i czasowy dowódca powstania na Litwie (1794). Cierpiał skutki powikłań rany odniesionej w głowę, co ostatecznie przyspieszyło jego śmierć (1805).

98 Jan Jaskiewicz, profesor chemii i historii naturalnej w Akademii Krakowskiej.

99 Podagra, dna, skaza moczowa – przewlekła, bardzo bolesna choroba stawów.

czył w tej okazji Hohenzollern¹⁰⁰. Los mego biednego brata¹⁰¹ (który przed kilku dniami zgorzał z całą krescencją¹⁰² i budynkami gospodarskimi) tą przynajmniej przysługą pocieszyć chciałbym, aby syn jego już miał swego chleba i losu zapewnienie. Oświadczona zaś łaska WKsMci Dobrodzieja dla mnie napełniła mnie słodką nadzieją, że kiedyś blisko mego najlepszego księcia będę mógł, bez smaku dotąd pędzone życie kończyć spokojniej i podług mojego serca. *Pourvu qui les chemins deviennent praticables, je me flatte de pouvoir venir me mettre à vos pieds, mon Prince, et vous dire de bouche, combien mon coeur est pénétré de toutes vos bontés. Et combien il a besoin de vous le prouver par tous les moyens que le plus profond attachement et la plus vive reconnaissance peuvent inspirer*¹⁰³. Składam mnie u nóg Księżnej JMości Dobrodziejki i oddaję mnie statecznym względom WKsMci Dobrodzieja, wiecznie jego przywiązany duszą i sercem sługa

Aleks[ander] Linowski

100 Friedrich Franz Xaver Hohenzollern-Hechingen (1757-1844), generał armii austriackiej. Uczestniczył w wojnie z Turcją 1787-1791 i z Francją. W wojnie z Francją 1805 r. dowodził dywizją, a w 1809 r. korpusem. Inhaber (dosłownie: właściciel), czyli szef regimentu kawalerii armii austriackiej 1802-1844. W latach 1801-1805 był komendantem dywizji krakowskiej (w stopniu feldmarszałka porucznika).

101 Wojciech Kalikst Antoni Linowski (ur. 1764), brat Aleksandra, szambelan królewski (1789), późniejszy senator Rzeczypospolitej Krakowskiej (1820).

102 *Krescencja* – dorodne zbiory.

103 *Pourvu qui les chemins deviennent praticables, je me flatte de pouvoir venir me mettre à vos pieds, mon Prince, et vous dire de bouche, combien mon coeur est pénétré de toutes vos bontés. Et combien il a besoin de vous le prouver par tous les moyens que le plus profond attachement et la plus vive reconnaissance peuvent inspirer* – ‘O ile tylko drogi staną się przejezdne, mam nadzieję na zaszczyt rzucenia się do Twych stóp, mój Książę, i powiedzenia Ci osobiście, jak bardzo moje serce przepetnia Twoja dobroć, i jak bardzo odczuwa ono potrzebę okazania tego wszelkimi sposobami, które wypływają tylko z najgłębszego przywiązania i najwyższej wdzięczności’.